

# Józef Rapacz

---

## Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Jana Pawła II

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 41/1-2, 239-258

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JÓZEF RAPACZ

## ZWYCZAJNA FORMA ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA WEDŁUG KODEKSU JANA PAWŁA II.

### Wstęp

Przepisy kościelne dotyczące obowiązku zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa, pod sankcją nieważności, zostały wprowadzone przez Sobór Trydencki<sup>1</sup>. Ich celem była lepsza opieka prawna sakramentu małżeństwa. Chodziło przede wszystkim o zabezpieczenie instytucji małżeństwa przed nadużyciami i wypaczeniami, które rodziły się z zawierania tzw. małżeństw tajnych. Zarówno późniejsze przepisy kościelne w tej materii jak również dzisiejsze, bardziej już dopracowane, zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego służą temu samemu celowi. -

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, jako zasadę ogólną podaje, że do ważności małżeństwa wymagane jest zawarcie go w obliczu Kościoła („in facie Ecclesiae”), tzn. wobec świadka urzędowego (kwalifikowanego) oraz dwóch świadków zwykłych. W podstawowej normie w tym względzie stwierdza się: „Tylko te małżeństwa są ważne, które zostają zawarte wobec asystującego miejscowego ordynariusza albo proboszcza, albo wobec kapłana lub diakona delegowanego przez jednego z nich; a także wobec dwóch świadków...” (k. 1108 § 1).

### 1. Zwyczajny świadek kwalifikowany

Jak wynika z k. 1108 § 1 władzę zwyczajną asystowania przy zawieraniu małżeństwa posiadają jedynie ordynariusz miejsca oraz proboszcz. Rodzi się zatem pytanie kogo rozumiemy pod tymi pojęciami.

<sup>1</sup> Po ożywionej dyskusji, która trwała od 5 lutego do 11 listopada 1563 r. uchwalono dekret *Tametsi* jako powszechną ustawę Kościoła wprowadzającą obowiązkową formę przy zawieraniu małżeństw. Por. Sobór Trydencki, Dekret *Tametsi* z 11 listopada 1563, w: Denzinger H., *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, edizione bilingue a cura di Peter Hünermann, Bolonia 1995, nn. 1797 – 1800.

### A) *Ordynariusz miejsca*

Jeśli chodzi o ordynariusza miejsca, to termin ten odnosi się do następujących osób:

- Biskup Rzymski, który „z racji swego urzędu, posiada on najwyższą, pełną, bezpośrednią powszechną władzę zwyczajną w Kościele, którą może wykonywać zawsze w sposób nieskrępowany” (k. 331).
- Biskup Diecezjalny oraz „inni, którzy – choćby tylko czasowo – są przełożonymi Kościoła partykularnego lub wspólnoty do niego przyrównanej zgodnie z k. 368” (k. 134): Prałat i Opat Terytorialny, Wikariusz i Prefekt Apostolski, Administrator Apostolski administratury apostolskiej erygowanej na stałe (kk. 368, 381 § 2), Administrator Diecezji (k. 427 § 1).
- Biskup koadiutor i Biskup pomocniczy wyposażeni w specjalne uprawnienia (kk. 405 § 2, 406 § 1).
- Wikariusz generalny (kk. 134 §§ 1–2; 475 § 1; 479 § 1).
- Wikariusz biskupi ustanowiony dla pewnej części określonego terytorium, jego władza ogranicza się tylko do tego terytorium (k. 476).
- Wikariusz biskupi ustanowiony dla wiernych określonego obrządku względnie do pewnej grupy osób, jego władza ogranicza się tylko do tych wiernych (k. 476).
- Wikariusz biskupi ustanowiony dla innych określonych spraw w diecezji może ważnie asystować przy zawieraniu małżeństw o ile Biskup Diecezjalny zawarł w jego zadaniach takie upoważnienie<sup>2</sup>.

### B) *Proboszcz*

Pod nazwą proboszcz należy rozumieć następujące osoby:

- Proboszcz we właściwym znaczeniu. Kodeks Prawa Kanonicznego tak określa urząd proboszcza: „Proboszcz jest własnym pasterzem zleconej sobie parafii, podejmującym pasterską troskę o powierzoną mu wspólnotę pod władzą biskupa diecezjalnego. Powołany jest do uczestnictwa w posłudze Chrystusa, ażeby dla tejże wspólnoty wykonywał zadania nauczania, uświęcania i kierowania, przy współpracy także innych prezbiterów i diakonów oraz niosących pomoc świeckich, zgodnie z przepisami prawa” (k. 519). Proboszcz w granicach terytorium własnej

---

<sup>2</sup> Warto tutaj zaznaczyć, że ani Kardynałowie ani Legaci papiescy (nawet w siedzibie papieskiego poselstwa – k.366 n. 1) nie posiadają zwyczajnej władzy do asystowania przy małżeństwach. Władzy tej nie posiadają także Biskupi metropolici w swoich diecezjach sufragalnych jak również Prymasi poza własną diecezją.

parafii na mocy swego urzędu ważnie asystuje „przy małżeństwach nie tylko swoich podwładnych, lecz także obcych, jeśli jedno z nich należy do obrządku łacińskiego” (k. 1109). Do funkcji specjalnie powierzonych proboszczowi Kodeks wprost wymienia „asystowanie przy zawieraniu małżeństw i błogosławieniu małżeństw” (k. 530 n. 4).

- Proboszcz personalny w stosunku do wiernych, którzy mu podlegają w granicach jego okręgu (k. 1110). Jako zasadę podaje się, że parafia winna być terytorialna, a zatem proboszcz pełni swoją posługę w stosunku do osób zamieszkujących dane terytorium. Jednakże dla ważnych przyczyn może być utworzona parafia personalna, a co za tym idzie – proboszcz personalny. Faktycznie w k. 518 czytamy: „Z zasady ogólnej parafia powinna być terytorialna, a więc obejmująca wszystkich wiernych określonego terytorium. Gdzie jednak jest to wskazane, należy tworzyć parafie personalne, określone z racji obrządku, języka, narodowości wiernych jakiegoś terytorium, albo z innego jeszcze powodu”.
- Proboszcz tymczasowy, który po myśli kan. 516 stoi na czele parafii tymczasowej, w granicach tej parafii (k. 516 § 1: „Jeśli czele innego w prawie nie zastrzeżono, z parafią jest zrównana parafia tymczasowa, która jest określoną wspólnotą wiernych w Kościele partykularnym, powierzona kapłanowi, jako jej własnemu pasterzowi, ze względu na szczególne okoliczności jeszcze nie erygowana jako parafia”).
- Administrator parafii, który zastępuje proboszcza zgodnie z przepisem kan. 540 (k. 540: „Administrator parafii ma te same obowiązki i posiada te same uprawnienia co proboszcz, chyba że biskup diecezjalny inaczej postanowi”).
- Wikariusz parafialny lub kapłan, którzy –na skutek wakansu parafii czy też wtedy, gdy proboszcz jest przeszkodzony a nie nastąpiło jeszcze mianowanie administratora parafii (k. 541 § 1) jak również na skutek nieobecności proboszcza (kk. 533 § 3, 549) – zarządzają parafią.
- Poszczególni kapłani należący do zespołu, którym powierzono wykonywanie solidarnie pasterskiej posługi w jednej lub kilku parafiach (k. 543 § 1).
- Kapelan wojskowy w stosunku do wiernych, którzy mu podlegają w granicach jego okręgu; (“...kapłani, którzy są mianowani kapelanami w ramach ordynariatu cieszą się prawami i są zobowiązani do zachowywania obowiązków proboszczów, chyba że z natury rzeczy lub ze statutów partykularnych wynika coś innego”<sup>3</sup>).

<sup>3</sup> „...sacerdotes qui in ordinariatu cappellani nominantur parochorum iuribus gaudent et officis tenentur, nisi ex rei natura vel statutis particularibus aliud constet” – Konstytucja apostolska z 21 kwietnia 1986 *Spiritali militum*, w: *Enchiridion Vaticanum. Documenti ufficiali della Santa Sede, Bolonia 1990*, t. 10, s. 247, n. 362.

- Kapelan emigrantów w stosunku do wiernych, którzy mu podlegają w granicach jego okręgu; („Kapelan lub misjonarz, któremu została powierzona parafia personalna, posiada władzę równą proboszczowi ze wszystkimi uprawnieniami i obowiązkami, które zgodnie z prawem kanonicznym dotyczą proboszczów”<sup>4</sup>).

## 2. Delegowany świadek kwalifikowany

### A) Kapłan lub diakon.

K. 1108 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego jako świadka urzędowego przy zawieraniu małżeństw wymienia także kapłana lub diakona delegowanego przez miejscowego ordynariusza albo proboszcza.

Warto tutaj przypomnieć, że ordynariusz miejsca i proboszcz posiadają tę zdolność na mocy zajmowanego urzędu, a zatem jest to ich „*facultas*” zwyczajna. Natomiast kapłan, nie będący proboszczem, i diakon mogą otrzymać tę zdolność tylko na mocy delegacji przez osoby do tego uprawnione zgodnie z przepisami prawa.

W k. 1108 § 2 Prawodawca precyzuje, że „za asystującego przy zawieraniu małżeństwa uważa się tylko tego, kto jest obecny i pyta nowożeńców, czy wyrażają zgodę i przyjmuje ją w imieniu Kościoła”. Według przeważającej opinii kanonistów to „asystowanie” nie należy do władzy rządzenia (jurysdykcji) w Kościele, ale jest jedynie funkcją, którą duchowny spełnia w imieniu Kościoła jako świadek kwalifikowany (urzędowy) przy zawieraniu małżeństwa i w ten sposób nadaje charakter publiczny aktowi zawarcia

<sup>4</sup> Art. 38: „*Cappellanus seu Missionalis, cui parocia personalis collata est, parocialem fruitur potestate una cum omnibus facultatibus et oneribus, quae ad normam iuris communis parochis propria sunt*” – Instrukcja Kongregacji Biskupów z 22 sierpnia 1969 *Nemo est*, w: *Enchiridion Vaticanum*, dz. c., t. 3, ss. 940 – 943, nn. 1576. Odnośnie władzy kapelana emigrantów w kwestii małżeństwa warto przytoczyć także następujący artykuł tej Instrukcji.

Art. 39 § 1: „*Cappellanus seu Missionalis, cui missio cum cura animarum concredita est, propria fruitur potestate atque, congrua congruis referendo, parochia aequiparatur*”.

§ 2: „*Huiusmodi potestas est personalis, in personas nempe migratorum eiusdem sermonis, atque intra fines missionis tantummodo exercenda*”.

§ 3: „*Eadem vero cum parochi loci potestate aequo iure cumulata est. Quapropter quivis migrator libera fruitur facultate adeundi in Sacramentorum celebratione, Matrimonio non excepto, aut Cappellanum seu Missionalem sui sermonis, aut Parochum loci*” – tamże, n. 1577.

Jeśli chodzi o rektorów seminariów, to pełnią oni funkcję proboszcza w stosunku do tych, którzy przebywają w seminarium, wyjąwszy sprawy dotyczące małżeństwa. A zatem rektor seminarium nie jest z urzędu świadkiem kwalifikowanym przy małżeństwie.

małżeństwa. Jednakże, należy podkreślić, funkcję tę może pełnić tylko ten szafarz, który otrzymał ją zgodnie z przepisami prawa dotyczącymi czy to zwyczajnej władzy rządzenia czy delegowanej<sup>5</sup>.

Ponieważ w obecnym punkcie chodzi o zawieranie małżeństw wobec kapłana lub diakona delegowanego, dlatego pragniemy podać niektóre normy, które odnoszą się do tego zagadnienia.

■ **Delegacja: a) ogólna lub b) szczególna.**

Ad a) Pierwsza ma miejsce wówczas, kiedy kapłan lub diakon zostaje upoważniony do asystowania przy wszystkich małżeństwach w danej parafii czy też małżeństwach danej kategorii.

Ad b) O delegacji szczególnej mówimy wówczas, kiedy to upoważnienie odnosi się do poszczególnych (określonych) małżeństw (k. 137 § 1).

■ **Delegacja a) „ab homine” lub b) „a iure”.**

Ad a) Delegacja ta jest udzielana przez tych, którzy posiadają władzę zwyczajną, czyli związaną z urzędem ordynariusza miejsca lub proboszcza.

Ad b) Delegacja *a iure* udzielona jest przez Kościół, który uzupełnia (supplet) „w przypadku błędu powszechnego, faktycznego czy prawnego, a także w przypadku wątpliwości pozytywnej i prawdopodobnej, prawnej lub faktycznej” (k. 144 § 1) nie tylko wykonawczą władzę rządzenia, ale również upoważnienie asystowania przy małżeństwie. Celem uzupełnienia „*ex iure*” w odniesieniu do zawierania małżeństw jest chęć zabezpieczenia ważności aktu tak bardzo istotnego z punktu widzenia religijnego i cywilnego. Nupturienci zostają w ten sposób zabezpieczeni przed ewentualną nieważnością małżeństwa z powodu braków występujących po stronie asystującego świadka. Uzupełnienie ma miejsce nie tylko w przypadku władzy zwyczajnej, ale również władzy delegowanej. Wynika to jasno z k. 1108 § 1, gdzie przywołany jest k. 144 odnoszący się w tym przypadku do każdego małżeństwa, małżeństwa, w którym świadkiem kwalifikowanym jest jakakolwiek osoba: Ordynariusz miejsca, proboszcz, kapłan lub diakon delegowany a nawet osoba świecka<sup>6</sup>.

■ Delegacja udzielona na sposób ogólny może być subdelegowana do poszczególnych przypadków. Natomiast udzielona do poszczególnych małżeństw nie może być subdelegowana, chyba że delegujący wyraźnie na to zezwolił (k. 137 § 3).

<sup>5</sup> Navarro Valls, R., *La forma della celebrazione del matrimonio*, w: Codice di diritto canonico, t. II, Roma 1987, s. 796. D' Ostilio F., *Il diritto amministrativo della Chiesa*, Watykan 1995, ss. 252 – 256.

<sup>6</sup> Chiappetta, L., *Il codice di diritto canonico*, Napoli 1988, t. II, s. 236 i s. 240.

- Żadna władza subdelegowana do poszczególnego małżeństwa nie może być ponownie subdelegowana, chyba że delegujący wyraźnie na to zezwolił (k. 137 § 4).
- Do asystowania przy małżeństwie możliwe jest wyznaczenie świadka kwalifikowanego przez tzw. solidarne delegowanie (*in solido*) według normy k. 140 § 1.
- Delegacja do asystowania przy zawieraniu małżeństwa powinna być udzielona w sposób wyraźny (*expresse dari debet*) oraz powinna ściśle określić danego kapłana czy diakona (*determinatis personis dari debet*) (k. 1111 § 2).
- Delegacja ogólna winna być udzielona na piśmie, natomiast szczególna może być udzielona ustnie<sup>7</sup>.
- Do ważności delegacji jurysprudenca wymaga także akceptację ze strony delegowanego<sup>8</sup>.

Porównując obecny i dawny Kodeks Prawa Kanonicznego, należy w tym miejscu zauważyć, że nowością w Kodeksie Jana Pawła jest możliwość otrzymania delegacji nie tylko przez kapłana, ale również przez diakona. Należy także zwrócić uwagę, że delegację ogólną według dawnego prawa mógł otrzymać tylko wikariusz współpracownik, natomiast obecnie każdy kapłan czy diakon.

### *B) Osoba świecka.*

Wśród osób mogących pełnić rolę świadka kwalifikowanego Kodeks Jana Pawła II wymienia także świeckich. Jest to duża nowość w porównaniu z poprzednim Kodeksem Prawa Kanonicznego. W k. 1112 § 1 czytamy na ten temat: „Gdzie nie ma kapłanów i diakonów, biskup diecezjalny, uzyskawszy – po wcześniejszej pozytywnej opinii Konferencji Episkopatu – zezwolenie Stolicy Apostolskiej, może delegować świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw”.

Z kanonu wynika, że, aby osoba świecka, czy to mężczyzna czy to kobieta, mogła ważne asystować przy ślubie musi być do tego delegowana. Inaczej niż to ma miejsce w stosunku do kapłana czy diakona, gdzie delegację tę udziela ordynariusz miejsca czy też proboszcz, osobę świecką może delegować tylko Biskup diecezjalny.

Możliwość udzielenia takiej delegacji jest obwarowana pewnymi warunkami. I tak chodzi tutaj o rejony, w których rzeczywiście brakuje kapłanów

<sup>7</sup> Pawluk, T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, Olsztyn 1996, s. 179.

<sup>8</sup> Navarro Valls, R., *La forma...*, dz. c., s. 799.

i diakonów. Braki te mogą być poddyktowane np. niemożnością sprawowania funkcji przez świętych szafarzy wskutek prześladowania religijnego czy politycznego (LG 35, 4). Dalej: Biskup diecezjalny powinien uzyskać w tej sprawie pozytywną opinię Konferencji Episkopatu. Warunek ten nie jest jednak bezwzględnie wymagany. Jeśli Konferencja Episkopatu negatywnie ustosunkuje się do prośby Biskupa diecezjalnego, to i tak może on złożyć wniosek do Stolicy Apostolskiej, przedstawiając w nim swoje racje przemawiające za delegowaniem osób świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw. Wreszcie najważniejszy moment w tej kwestii – Biskup diecezjalny musi uzyskać zezwolenie Stolicy Świętej na wyżej wymienioną delegację<sup>9</sup>.

Kodeks wymaga także, aby Biskup diecezjalny funkcję świeckiego świadka kwalifikowanego powierzył osobie, która „potrafi przygotować nupturientów i właściwie odprawić liturgię zawierania małżeństwa (k. 1112 § 2). Ogólnie można stwierdzić, że osobami takimi mogą być np. alumni seminariów, katecheci, siostry zakonne i inni, którzy cieszą się wśród wiernych powszechnym uznaniem<sup>10</sup>.

Kongregacja do spraw Dyscypliny Sakramentów wyraźnie stawia określone wymagania w tym względzie. Otóż Ordynariusz osobiście, wyłączając jakąkolwiek delegację, wybiera katolika, który winien spełniać tę funkcję. Do roli tej może być wyznaczona tylko osoba, która cieszy się wielkim szacunkiem, jest odpowiednio przygotowana, nie posiada żadnego osobistego interesu w wyznaczonej funkcji, jest zdolna do dania odpowiedniego przygotowania narzeczonym, może uczestniczyć w celebracji ślubu według obrzędów ustalonych przez Kongregację do spraw kultu (w celebracji tej jasno powinien uwidocznic się aspekt duchowy). Wyznaczona osoba świecka powinna sporządzić odpowiedni dokument potwierdzający zawarcie ślubu, na którym składają swoje podpisy nupturienci, świadkowie oraz osoba asystująca przy małżeństwie. Osoba ta winna także zadbać o to, aby dopełnione zostały formalności prawa cywilnego, które należy zachować lub które zwykle się zachowuje wówczas, kiedy małżeństwo jest zawierane w obecności ordynariusza miejsca lub proboszcza albo w obecności kapłana lub diakona delegowanego<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Navarrete, U., *Questioni sulla forma canonica ordinaria nei Codici latino e orientale*, w: *Periodica* 85 (1996), ss. 506 – 507.

<sup>10</sup> Pawluk, T., *Prawo kanoniczne...*, dz. c., s. 182.

<sup>11</sup> „Fidelem catholicum ad id muneris praestandum ipse per se eligat Ordinarius, quavis exclusa delegatione. Porro eligi potest solum fidelis qui undequaque sit dignus, opportuna pollens scientia, et nullo proprii commodi adipiscendi desiderio impulsus; qui insuper ad institutionem nupturientibus tradendam sit capax, et ritui, iuxta ordinem per competentem S. Congregationem pro Cultu Divino statutum persolvendo, ita interesse valeat, ut spiritualis eiusdem significatio pie prodatur.



W związku z możliwością występowania świeckiego świadka kwalifikowanego przy zawieraniu małżeństw w myśl przepisów zawartych w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, warto na ten temat przytoczyć słowa Ks. T. Pawluka, który wyjaśnia niektóre kwestie w tym temacie. „Delegowanie osoby świeckiej do asystowania przy zawieraniu małżeństw w charakterze kanonicznego świadka kwalifikowanego pozostaje w zgodzie z przepisem k. 129 § 2, który przewiduje współdziałanie osób świeckich w wykonywaniu władzy rządzenia pasterskiego w przypadkach określonych przez prawo. Nie sprzeciwia się ono przepisowi k. 274, który stanowi, że tylko duchowni mogą sprawować urzędy wymagające władzy święceń i kościelnej władzy rządzenia (zob. k. 129 § 1). Urzędowe asystowanie przy ślubie nie wymaga władzy święceń ze swej istoty, ponieważ szafarzami sakramentu małżeństwa są sami nowożeńcy; nie jest też wykonywaniem jurysdykcji kościelnej w ścisłym znaczeniu, ponieważ kanoniczną formę zawarcia małżeństwa wprowadzono przede wszystkim w celu zlikwidowania małżeństw tajnych. Jeśli w razie braku kapłana i diakona małżeństwo może być zawarte wobec tylko dwóch świadków zwykłych, to tym bardziej w takiej sytuacji może być zawarte wobec kanonicznie delegowanego świeckiego świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych”<sup>12</sup>.

### 3. Świadkowie zwyczajni.

Przepisując kanoniczną formę zawarcia małżeństwa Prawodawca wymienia oprócz świadka kwalifikowanego także dwóch świadków zwykłych (k. 1108 § 1). Należy zaznaczyć, że Kodeks nie określa bliżej jakimi wymogami winni się oni cieszyć. „Dlatego zgodnie z przyjętą przez klasycznych autorów, jak Sanchez, Gasparri, czy Cappello, nie żąda się od nich niczego poza tym, co wynika z natury rzeczy, ażeby mogli świadczyć o tym co się dokonało”<sup>13</sup>.

Winny to być zatem osoby, które zdają sobie sprawę co się dzieje w danym przypadku, są zdolne do rozpoznania tych, którzy zawierają ślub, a więc wiedzą o jaki akt prawny w tym momencie chodzi – zawarcie małżeństwa i są zdolne do zaświadczenia o tym co się stało. By spełnić tę swoją rolę jasne jest, że

*Curae autem erit electo fideli ut confecti actus – scilicet celebrationis nuptiarum – legitimum conficiatur instrumentum, subsignationibus sponsorum, testium ipsiusque adsisstentis fidelis muniendum; illas etiam civiles solemnitates peragendas ipse curabit, quae observandae sunt vel observari solent cum matrimonio celebratur coram loci Ordinario vel parcho, vel coram sacerdote sive diacono delegato”* – Instrukcja Kongregacji do spraw dyscypliny Sakramentów z 15 maja 1974, *Sacramentalem indolem*, w: *Enchiridion Vaticanum*, t. V, dz. c., ss. 298–299.

<sup>12</sup> P a w ł u k, T., *Prawo kanoniczne...*, dz. c., s. 183.

<sup>13</sup> Ż u r o w s k i M., *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 297.

świadkowie winni być obecni w czasie uroczystości zawierania związku małżeńskiego. Autorzy podkreślają, że osoby chore umysłowo, będące w stanie upojenia alkoholowego czy narkotycznego, nieprzytomne nie spełniają wymagań, którymi winni odznaczać się zwykli świadkowie zawarcia małżeństwa<sup>14</sup>.

Zwykłymi świadkami mogą być zarówno mężczyźni jak i kobiety, katolicy i niekatolicy, zatem również nieochrzczeni (oczywiście należy mieć na względzie fakt, że w zwykłych warunkach stosownie jest powierzać tę funkcję przede wszystkim katolikom). Nie jest również rzeczą konieczną, aby świadkowie zwykli przy zawieraniu małżeństwa byli wyznaczeni w jakiś sposób formalny do tego zadania lub też sami posiadali intencję spełnienia tej funkcji. Zdolnymi są nawet osoby, które zostały zmuszone do uczestniczenia w ceremonii ślubu. Istotną rzeczą jest, jak już zostało podkreślone, że świadkowie są obecni w czasie zawierania małżeństwa oraz że zdają sobie sprawę z tego w czym uczestniczą<sup>15</sup>.

Warto na koniec przypomnieć o obecności jednoczesnej świadka kwalifikowanego jak również dwóch świadków zwykłych w czasie zawierania ślubu. Taka równoczesna obecność wszystkich trzech jest wymagana (ad validitatem), aby zawierany związek małżeński mógł być ważny. „Wszelkie inne sposoby wyrażania zgody poza wypadkami wyraźnie w prawie wymienionymi nie mają skuteczności prawnej, czyli nie powodują zaistnienia związku”<sup>16</sup>.

#### 4. Warunki ważnej asystencji zwyczajnego świadka kwalifikowanego.

##### A) Obecność czynna

Obecność świadka kwalifikowanego w czasie zawierania związku małżeńskiego, jak to już zostało podkreślone, bardzo różni się od tej jaka jest przepisana dla świadków zwykłych. Z pewnością najistotniejsza różnica dotyczy faktu, że świadek kwalifikowany występuje w imieniu Kościoła, jest świadkiem z urzędu i dlatego musi posiadać odpowiednie upoważnienie (facultas) ze strony Kościoła, natomiast w charakterze świadków zwykłych mogą występować jakiegokolwiek osoby, byleby spełniły podstawowe warunki dotyczące możliwości świadczenia o zaistniałym fakcie prawnym.

Należy także zaznaczyć, że samo upoważnienie świadka kwalifikowanego do asystowania przy ślubie nie jest wystarczające do ważności formy kanonicznej. Winien on bowiem spełnić jeszcze inne wymagania.

<sup>14</sup> Tamże. Por. także H e n d r i k s J., *Matrimonii forma extraordinaria*, w: *Periodica* 84 (1995), s. 698.

<sup>15</sup> Chiappetta, L., *Il codice di diritto...*, dz. c., s. 236.

<sup>16</sup> Ż u r o w s k i M., *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. c., s. 297.

I tak z godnie z k. 1108 § 2 pyta on nowożeńców „czy wyrażają zgodę i przyjmuje ją w imieniu Kościoła”. Zatem świadek kwalifikowany musi być obecny fizycznie w czasie zawierania małżeństwa. Dalej trzeba zaznaczyć, że winien on zdawać sobie sprawę z czynności, w której uczestniczy. Skoro bowiem pyta on narzeczonych o zgodę na zawarcie małżeństwa i przyjmuje ją w imieniu Kościoła, winien być świadom swej czynności. Dlatego jeśliby świadek, z takiego czy innego powodu, był przeszkodzony w świadomym uczestnictwie w obrzędach zawarcia ślubu, jego asystencja byłaby nieważna<sup>17</sup>.

### B) Władza terytorialna.

Norma, która została wprowadzona przez dekret „*Ne temere*” o władzy terytorialnej w odniesieniu do asystowania przy zawieraniu małżeństw, także w obecnym Kodeksie Prawa Kanonicznego zachowuje swoją moc<sup>18</sup>. Stosując tę zasadę unika się wątpliwości, które istniały po Soborze Trydenckim, gdzie mówiło się o własnym proboszczu nie określając jednak bliżej zakresu jego władzy. Powodowało to w niektórych przypadkach trudności i dyskusje na temat rozumienia terminu „proboszcz własny”<sup>19</sup>.

Obecnie w k. 1109 Prawa Kanonicznego stwierdza się: „Ordynariusz miejsca i proboszcz na mocy swego urzędu, w granicach własnego terytorium ważnie asystują przy małżeństwach nie tylko swoich podwładnych, lecz także obcych, jeśli jedno z nich należy do obrządku łacińskiego”. Znaczy to, że:

a) Ordynariusz miejsca i proboszcz mogą pełnić funkcję świadka kwalifikowanego jedynie w granicach –odpowiednio– swojej diecezji i swojej parafii. Ich kompetencja, wynikająca z urzędu, asystowania przy małżeństwach swoich diecezjan czy parafian kończy się poza granicami diecezji i parafii.

b) Z drugiej strony –w myśl przepisów prawnych– jeden i drugi mogą ważnie asystować przy ślubie tych, którzy nie należąc do ich diecezji czy parafii zawierają związek małżeński na ich terenie, byleby przynajmniej jedna ze stron należała do obrządku łacińskiego.

Ponieważ w obecnych czasach przemieszczanie ludności odbywa się na dużą skalę, dlatego w praktyce zastosowanie powyższego przepisu kanonicz-

<sup>17</sup> Por. N a v a r r e t e U., *De ministro sacramenti matrimonii in Ecclesia latina et in Ecclesiis orientalibus tentamen explicationis concordantis*, w: *Periodica* 84 (1995), s. 729.

<sup>18</sup> S c h ö c h N., *La forma canonica nei matrimoni dei protestanti dal Concilio di Trento fino al Decreto „Ne temere”* (1907), w: *Monitor ecclesiasticus* 121 (1996), ss. 266 – 267.

<sup>19</sup> Por. Ż u r o w s k i, M., *Kanoniczne prawo ...*, dz. c., s. 299.

nego jest bardzo istotne. Jako jego uzupełnienie pragniemy podać dwa przykłady.

Ad a) Załóżmy, że proboszcz jednej z parafii diecezji krakowskiej udał się ze swoimi parafianami z pielgrzymką do Częstochwy. Proboszcz ten wcześniej spisał protokół badania przedślubnego narzeczonych mieszkających w jego parafii i wszystkie formalności zostały spełnione – zgodnie z przepisami prawa kanonicznego – w odniesieniu do tych nupturientów. Korzystając z pielgrzymki narzeczeni ci wyrazili chęć zawarcia ślubu na Jasnej Górze. Należy jednak podkreślić, że proboszcz ten jest niekompetentny do asystowania przy ich ślubie. Dlatego, aby mógł on ważne pełnić rolę świadka kwalifikowanego w tym przypadku, musi otrzymać, od osoby do tego upoważnionej, delegację do asystowania przy zawieraniu małżeństwa jego parafian. Brak takiej delegacji spowodowałby nieważność ślubu.

Ad b) Przyjmijmy, że do tego samego proboszcza, z jednej parafii diecezji krakowskiej, narzeczeni z Warszawy obrządku łacińskiego zwrócili się z prośbą o pobłogosławienie ich małżeństwa. W takich wypadkach prawo wymaga licencji z parafii, gdzie narzeczeni załatwiali formalności związane z ich przygotowaniem się do małżeństwa. Załóżmy, że tej licencji nie było, a mimo tego proboszcz w swoim kościele pobłogosławił ślub owych narzeczonych. Należy stwierdzić, że asystencja tego proboszcza przy tak zawartym małżeństwie jest ważna, chociaż niegodziwa. Zatem małżeństwo tak zawarte, oczywiście jeśli nie występowały przeszkody zrywające po stronie nupturientów i nie było defektu zgody, jest małżeństwem ważnym. Racją takiego stwierdzenia jest właśnie owa norma, która stanowi, że proboszcz ważne asystuje przy małżeństwie, zarówno swoich podwładnych jak i obcych, w granicach swej parafii.

Ogólna zasada stwierdzająca, że Ordynariusz miejsca i proboszcz są kompetentni do asystowania przy małżeństwach zawieranych w granicach ich terytorium ulega modyfikacji w dwóch przypadkach:

a) Przynależność obrządkowa. Kanon 1109 nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego do ważności asystencji Ordynariusza miejsca lub proboszcza przy ślubie, wyraźnie wymaga, aby przynajmniej jedno z narzeczonych, zawierających ślub na terenie danej diecezji czy parafii, należało do obrządku łacińskiego. Warto zauważyć, że jest to nowy przepis, którego nie było w poprzednim Kodeksie Prawa Kanonicznego. Zatem Ordynariusz miejsca oraz proboszcz, bez specjalnego upoważnienia, nieważnie asystują na terenie swojej diecezji czy parafii przy małżeństwie osób, które należą do obrządku wschodniego.

b) Ordynariusz i proboszcz personalny. Mówiąc o występowaniu zвычайnego świadka kwalifikowanego zostało przypomniane, że w zasadzie diecezje i parafie posiadają charakter terytorialny. Jednakże jeśli występują poważne racje pastoralne, tworzy się także personalne jednostki administracji Kościoła, np. z racji obrządku, języka, narodowości, itd. (k. 372 i k. 518). W przypadkach tych Ordynariusz i proboszcz są upoważnieni na podstawie swego urzędu, w ramach terytorium podlegające ich kompetencji, do ważnego asystowania przy małżeństwach zawieranych przez narzeczonych, z których przynajmniej jedno podlega ich władzy<sup>20</sup>. Z taką sytuacją spotykamy się np. w Polsce, gdy chodzi o władzę Biskupa polowego czy też kapelanów wojskowych w ramach ordynariatu polowego. Należy zauważyć, że powyższa kompetencja w niczym nie ogranicza tej, którą cieszy się Ordynariusz czy proboszcz terytorialny. Ci ostatni zawsze mogą ważne asystować przy zawieraniu małżeństw, na swoim terenie, wiernych, którzy nie są ich poddaniymi z racji posiadania swego pasterza personalnego. Oczywiście trzeba pamiętać, aby przynajmniej jeden z narzeczonych był obrządku łacińskiego (k. 1115).

### C) Brak sankcji karnej.

W k. 1109, w którym stwierdza się, że Ordynariusz miejsca i proboszcz posiadają kompetencje do asystowania przy ślubie w stosunku do małżeństw zawieranych w granicach ich terytorium, Prawodawca dodaje bardzo ważny warunek: „chyba że wyrokiem lub dekretem zostali ekskomunikowani, ukarani interdyktem lub suspendowani od urzędu, albo takimi deklarowani” (k. 1109). Widzimy zatem, że Ordynariusz i proboszcz ważne asystują przy ślubie o ile nie została im wymierzona lub stwierdzona wyrokiem sądu albo dekretem przełożonego kara ekskomuniki lub interdyktu, lub też suspensy od urzędu.

Warto zauważyć, że w kanonie mówi się o zawieszeniu w wykonywaniu urzędu nie zaś o zawieszeniu w pełnieniu funkcji wynikających ze święceń czy też jurysdykcji. Jest to podyktowane faktem, że asystowanie przy zawieraniu małżeństw nie jest ani aktem sakramentalnym ani jurysdykcyjnym<sup>21</sup>.

Na koniec trzeba także podkreślić, że ekskomunika, interdykt i suspensa, jeśli wiążą jako kary „*laet sententiae*” i nie zostały stwierdzone wyrokiem sądu lub dekretem przełożonego nie czynią nieważną asystencję przy ślubie, a jedynie niegodziwą (zob. kk. 1331 – 1333)<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Por. De Paolis, V., *Forma canonica*, w: *Nuovo dizionario di diritto canonico*, Milano 1993, s. 519.

<sup>21</sup> Por. Chiappetta, L., *Il codice di diritto...*, dz. c., s. 237.

<sup>22</sup> Zob. Pawluk, T., *Prawo kanoniczne...*, dz. c., s. 178.

#### *D) Pełnienie urzędu.*

Kolejnym warunkiem, od którego zależy ważne asystowanie zwyczajnego świadka kwalifikowanego przy zawieraniu małżeństwa jest pełnienie przez niego urzędu. Ponieważ najczęściej chodzi tutaj o proboszcza, dlatego jemu poświęcimy uwagę, odpowiadając na pytanie w jaki sposób otrzymuje on urząd i w jaki sposób go traci.

Proboszcza mianuje ordynariusz miejsca lub kapłan przez niego delegowany, zachowując sposób objęcia parafii taki jaki jest przewidziany prawem partykularnym lub prawnym zwyczajem. Dla słusznej przyczyny tenże ordynariusz może udzielić dyspensy od takiego sposobu objęcia parafii. W takim wypadku dyspensa podana do wiadomości wiernych, zastępuje objęcie parafii” (k. 527 § 2)

Ordynariusz miejsca powinien też określić czas, w którym ma nastąpić objęcie parafii. Po jego bezskutecznym upływie może ogłosić, że parafia jest opróżniona, wyjąwszy jednak uzasadnioną przeszkodę” (k. 527 § 3).

Jeśli natomiast chodzi o utratę urzędu, to zgodnie z postanowieniem k. 538 § 1, proboszcz traci swój urząd w następujących wypadkach:

- 1). Przez usunięcie.
- 2). Przez przeniesienie dokonane aktem biskupa diecezjalnego z zachowaniem przepisów prawa.
- 3). Przez zrzeczenie podyktowane słuszną przyczyną, podjęte przez proboszcza oraz – co jest wymagane do ważności – przyjęte przez biskupa diecezjalnego.
- 4). Po upływie określonego czasu, jeśli proboszcz zgodnie z przepisami prawa partykularnego, o którym w k. 522, był ustanowiony na oznaczony czas.

Ad 1) Na pierwszym miejscu Kodeks wymienia „usunięcie”, pominięte zostało natomiast „pozbawienie”. Obydwie sytuacje uwzględniają normy ogólne (kk. 184 – 196). Usunięcie oznacza pozbawienie kogoś prawnego tytułu do piastowanego przez niego urzędu, bez nadania nowego, co jednak nie musi mieć charakteru karnego. Natomiast pozbawienie urzędu posiada z reguły charakter karny.

Usunięcie może nastąpić mocą samego prawa, bądź też dekretem kompetentnego przełożonego. Mocą samego prawa zostaje usunięty (por. k. 194 § 1) z urzędu kościelnego:

1. Kto utracił stan duchowny (k. 290),
2. Kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej lub zerwał wspólnotę z Kościołem.
3. Duchowny, który usiłował zawrzeć małżeństwo, nawet tylko cywilne.

Usunięcie, o którym mowa w nn.2 i 3, jedynie wtedy może być uregulowane, gdy wiadomo, że stwierdziła to kompetentna władza (k. 194 § 2).

Pozbawienie urzędu, stanowiące mianowicie karę za przestępstwo, może być dokonane tylko zgodnie z przepisami prawa. Osiąga ono swój skutek według przepisu prawa karnego (por. k. 196). Charakter karny ma pozbawienie urzędu proboszczowskiego, ale może ono mieć miejsce w następstwie popełnionego przestępstwa i dokonywane jest drogą procesu karnego, a nie administracyjnego (zob. kk. 196, §§ 1–2). Przepisy procedury administracyjnej zawarte w k. 1747 dotyczą tylko usunięcia proboszcza, istnieją bowiem odrębne regulacje prawne o sposobie usunięcia wikariusza parafialnego (k. 552), rektora kościoła (k. 563) czy kapelana (k. 572)<sup>23</sup>. Usunięcie proboszcza może nastąpić po zaistnieniu przyczyny, której Kodeks nie określa żadnym przymiotnikiem, ale której charakter jest wystarczająco opisany w k. 1740 wymagającym do usunięcia przyczyny powodującej szkodliwość lub nieskuteczność posługi proboszcza.

#### Ad 2) Przeniesienie proboszcza.

Obowiązujące ustawodawstwo kościelne przewiduje dwa rodzaje przeniesienia z jednego urzędu kościelnego na drugi, a zatem także przeniesienie proboszcza. Przeniesienie to może mieć charakter karny i przewidziane jest wśród kar ekspiacyjnych w k. 1336, § 1, n. 4 oraz charakter administracyjny, przewidziany wraz z towarzyszącą mu procedurą w k. 1748 i następnych.

Przyczyny, z powodu których biskup diecezji może się decydować na przeniesienie proboszcza mają na względzie dobro publiczne Kościoła; dlatego też ujęte są w Kodeksie bardzo szeroko i z natury swej winny być pastoralne. Kodeks wskazuje na: dobro dusz, potrzebę lub pożytek Kościoła. Prawodawca zaznacza, że proboszcz powinien się zgodzić na przeniesienie kierowany miłością Boga i dusz (k. 1748).

Ad 3) Prawodawca mówi również o zrzeczeniu się z urzędu. Zrzeczenie, aby mogło być ważne, winno być złożone temu, komu przysługuje powierzenie urzędu, o który chodzi, i to na piśmie albo wobec dwóch świadków (k. 189 § 1). Przełożony nie powinien przyjmować zrzeczenia, które nie jest uzasadnione słuszną i proporcjonalną przyczyną (§2). Rezygnacja traci wszelką moc, gdy nie zostanie zaakceptowana w ciągu trzech miesięcy (§3). Dopóki nie osiągnie skutku może być odwołana przez rezygnującego. Po osiągnięciu skutku nie może być odwołana, ale rezygnujący może otrzymać urząd z innego tytułu (§4).

<sup>23</sup> Zob. A. R a n a u d o, *Il ricorso gerarchico e la rimozione e trasferimento dei parroci nel nuovo codice*, W: *Dilexit iustitiam*. *Studia in honorem Aurelii Card. Sabbatani*, Watykan 1984, s. 544.

W wypadku zrzeczenia parafii, rezygnację musi przyjąć biskup diecezjalny, co jest wymagane do ważności (k. 538 § 3). Z natury jednak rzeczy konieczne jest powiadomienie o przyjęciu rezygnacji.

Zgodnie z postanowieniem k. 538 § 3 proboszcz, po ukończeniu 75 roku życia proszony jest o złożenie zrzeczenia się urzędu na ręce biskupa diecezjalnego, który rozważywszy wszystkie okoliczności osoby i miejsca, powinien zdecydować o przyjęciu lub odłożeniu zrzeczenia.

Ad 4) Gdy proboszcz traci swój urząd po upływie określonego czasu (zgodnie z k. 522), utrata urzędu następuje od momentu pisemnego zawiadomienia przez kompetentną władzę (k. 186).

Specyficzna sytuacja ma miejsce w wypadku zakonnika: „Proboszcza, który jest członkiem instytutu zakonnego albo jest inkardynowany do stowarzyszenie życia apostołskiego, usuwa się z zachowaniem przepisu k. 682 § 2” (k. 538 § 2). Zgodnie zaś z k. 682 § 2 zakonnik może być usunięty z powierzonego mu stanowiska tak według uznania kompetentnej władzy powierzającej, po zawiadomieniu przełożonego zakonnego, jak i przez przełożonego zakonnika, po powiadomieniu nadającego urząd, bez wymagania zgody drugiego.

## 5. Warunki godziwej asystencji świadka kwalifikowanego.

### *A) Stwierdzenie stanu wolnego i brak przeszkód.*

Zajmując się formą zawarcia małżeństwa i zwracając uwagę na konieczność jej zachowania nie można zapomnieć, że małżeństwo powstaje przez wyrażenie w sposób świadomy i dobrowolny zgody na zawarcie małżeństwa przez osoby, które są stanu wolnego i nie są związane żadną przeszkodą prawną. W praktyce, to stwierdzenie stanu wolnego i brak przeszkód po stronie nupturientów dokonuje się przez tzw. kanoniczne przesłuchanie, zebranie odpowiednich dokumentów i wygłoszenie zapowiedzi. Jeśli chodzi o szczegółowe przepisy określające jak należy przeprowadzić takie postępowanie, Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza, że w dziedzinie tej kompetentna jest Konferencja Biskupów. Na ten temat czytamy w kanonie 1067: „Konferencja Episkopatu powinna wydać normy dotyczące egzaminu narzeczonych, zapowiedzi przedmałżeńskich oraz innych odpowiednich środków do przeprowadzenia badań przed zawarciem małżeństwa, aby proboszcz pilnie ich przestrzegając mógł przystąpić do asystowania przy małżeństwie”. W Polsce najnowsze normy w tej dziedzinie zostały opracowa-



ne w 1990 r. w *Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*<sup>24</sup>.

Warto zauważyć, że k. 1067 wymienia proboszcza jako tego, na którym ciąży obowiązek upewnienia się o stanie wolnym narzeczonych oraz braku występowania przeszkód po ich stronie. Jest to podyktowane faktem, iż to właśnie proboszcz jest przede wszystkim odpowiedzialny na własnym terenie za przygotowanie narzeczonych do zawarcia małżeństwa i na nim też spoczywa obowiązek stwierdzenia faktu, że nupturienti zawierają małżeństwo w sposób wolny i godziwy. Jednakże trzeba podkreślić, że każdy świadek kwalifikowany występujący przy ślubie, zgodnie z przepisami prawa, działa niegodziwie, jeśli nie upewnił się, że nupturienti są stanu wolnego i nie są związani żadną przeszkodą małżeńską. Innymi słowy należy stwierdzić, że prawo wymaga, aby Ordynariusz miejsca czy proboszcz albo kapłan czy diakon delegowany przez jednego z nich, zanim będą asystować przy ślubie, wcześniej upewnili się, że nic nie stoi na przeszkodzie do ważnego i godziwego zawarcia związku małżeńskiego przez nupturientów (k. 1114: „Asystujący przy zawieraniu małżeństwa działa niegodziwie, jeśli nie stwierdził stanu wolnego nupturientów zgodnie z przepisami prawa, a także nie upewnił się, jeśli to możliwe, o zezwolenie proboszcza, ilekroć asystuje na podstawie ogólnej delegacji”. Por. także k. 1113: „Przed udzieleniem delegacji specjalnej, należy zatroszczyć się o wszystko, co prawo przepisuje do stwierdzenia stanu wolnego”).

#### *B) Zgoda proboszcza przy delegacji ogólnej.*

Szczególne odpowiedzialność proboszcza za sprawę dotyczące małżeństwa widoczna jest także w podkreśleniu przez Prawodawcę faktu, że świadek kwalifikowany, mający asystować przy ślubie na podstawie delegacji ogólnej, powinien upewnić się, jeśli to jest możliwe, o zezwoleniu proboszcza (k. 1114). Uwidacznia się tu jasno myśl Prawodawcy, który proboszczowi w pierwszym rzędzie powierza troskę o małżeństwa. Warto przy tej okazji przypomnieć, że taka piecza wynika wprost z określenia przez Kodeks Prawa Kanonicznego funkcji proboszcza. W k. 519 czytamy na ten temat: „Proboszcz jest własnym pasterzem zleconej sobie parafii, podejmującym pasterską troskę o powierzoną mu wspólnotę pod władzą biskupa diecezjalnego”. Zatem prawo określa proboszcza jako „własnego pasterza” wiernych, którzy mu zostali powierzeni. Stąd także prawo i obowiązek asys-

<sup>24</sup> *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, Kraków 1990 (Z polecenia Komisji Prawnej Episkopatu Polski przygotował do druku Ks. Tadeusz Piernik).

towania przy zawieraniu małżeństw spoczywa przede wszystkim na „własnym pasterzu” narzeczonych, czyli na proboszczu. Faktycznie Kodeks wśród funkcji szczególnie powierzonych proboszczowi wymienia właśnie „asystowanie przy zawieraniu małżeństw i błogosławieniu małżeństw” (k. 530 n.4).

Mając na uwadze proboszcza jako własnego pasterza narzeczonych uprawnionego w pierwszym rzędzie do asystowania przy ich ślubie, nie można zapomnieć, że jego wyrażenie zgody na asystowanie świadka kwalifikowanego, który posiada delegację ogólną, nie jest zawsze wymagane. W przepisach tych bowiem chodzi w gruncie rzeczy o dobro samych małżonków. Przewidując różne ewentualne trudności, które mogą się tu pojawić, Prawodawca odnośnie wyżej wymienionego przepisu zaznacza: „jeśli to możliwe”(k. 1114). Dlatego, kiedy proboszcz np. jest nieobecny w parafii albo niezdolny do wykonywania swojej posługi duszpasterskiej, wówczas świadek kwalifikowany mający asystować przy ślubie na podstawie delegacji ogólnej, pełni swą funkcję godziwie, chociażby nie posiadał zezwolenia proboszcza. W praktyce chodzić będzie tutaj o wikariusza współpracownika, który posiada delegację ogólną od ordynariusza miejsca.

### *C) Miejsce zawarcia małżeństwa.*

#### *a) Stale, tymczasowe zamieszkanie lub miesięczny pobyt.*

Aby świadek kwalifikowany godziwie mógł asystować przy danym ślubie, małżeństwo to winno być zawierane w parafii, „gdzie przynajmniej jedno z nupturientów posiada stale albo tymczasowe zamieszkanie lub miesięczny pobyt; gdy zaś chodzi o tułaczy, w parafii, gdzie aktualnie przebywają...” (k. 1115). Z kanonu tego wynika, że teoretycznie może istnieć sześć różnych parafii, w których nupturienti są uprawnieni do zawarcia małżeństwa w sposób godziwy. I tak trzy różne parafie mogą dotyczyć stałego lub tymczasowego zamieszkania lub miesięcznego pobytu narzeczonej, inne trzy mogą odnosić się do stałego lub tymczasowego zamieszkania lub miesięcznego pobytu narzeczonego.

Odnośnie do stałego zamieszkania Prawodawca stwierdza: „Zamieszkanie stale nabywa się takim przebywaniem na terytorium jakiejś parafii lub przynajmniej diecezji, które albo jest połączone z zamiarem pozostania tam na stałe, jeśli nic stamtąd nie odwoła, albo trwało przez pełnych pięć lat” (k. 102 § 1). Jeśli chodzi o tymczasowe zamieszkanie, to w Kodeksie czytamy: „Tymczasowe zamieszkanie nabywa się przez takie przebywanie na terenie

jakiejś parafii lub przynajmniej diecezji, które albo jest połączone z zamiarem pozostania tam przynajmniej przez trzy miesiące, jeśli nic stamtąd nie odwoła, albo przedłużyło się rzeczywiście do trzech miesięcy” (k. 102 § 2). Natomiast miesięczny pobyt oznacza przebywanie na terenie danej parafii czy diecezji przez okres jednego miesiąca, np. z okazji studiów, wczasów, leczenia.

Warto zwrócić uwagę, że w Nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego nie mówi się na temat zawarcia małżeństwa w parafii narzeczonej, jak to było stanowione w Kodeksie z 1917 r (k. 1097 § 2 / CIC 1917: „In quolibet casu pro regula habeatur ut matrimonium coram sponsae parochia celebretur, nisi iusta causa excuset”). Znaczy to, że – według obecnych przepisów kanonicznych – nie ma pierwszeństwa w zawieraniu ślubu w parafii pani młodej. Wydaje się jednak, że ze względu na pewne długotrwałe zwyczaje w tej dziedzinie nic nie stoi na przeszkodzie, aby one były dalej podtrzymywane. Odnosnie do tego zagadnienia we wspomnianej *Instrukcji Episkopatu Polski* czytamy: „Konferencja Episkopatu Polski nie sprzeciwia się zachowaniu niepamiętnego zwyczaju zawierania małżeństwa w parafii narzeczonej, co nie narusza postanowienia k. 1115<sup>25</sup>”.

b) „Licencja” i „zezwolenie” ordynariusza miejsca lub proboszcza.

Może się zdarzyć, że narzeczeni pragną zawrzeć związek małżeński w parafii, gdzie ani jedno z nupturientów nie posiada stałego ani tymczasowego zamieszkania ani też miesięcznego pobytu. Dzieje się tak często np. z powodu bliskości danego kościoła od miejsca, w którym odbywa się przyjęcie weselne. Wówczas do godziwego asystowania świadka kwalifikowanego przy tym ślubie wymagana jest tzw. licencja, wystawiona przez własnego ordynariusza lub proboszcza (k. 1115: „...Za zezwoleniem własnego ordynariusza albo własnego proboszcza, wolno małżeństwo zawrzeć gdzie indziej”).

Przed wystawieniem licencji własny ordynariusz lub proboszcz jest odpowiedzialny za przeprowadzenie przedślubnego badania narzeczonych oraz za wygłoszenie zapowiedzi przedślubnych zgodnie z przepisami prawa. Licencja jest bowiem zezwoleniem na zawarcie ślubu w obcej parafii i jednocześnie stwierdzeniem, że narzeczeni zawierają małżeństwo ważnie i godziwie.

Innym sposobem upoważnienia świadka kwalifikowanego do asystowania przy małżeństwie nie swoich parafian, jest tzw. zezwolenie ordynariusza

<sup>25</sup> *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu...*, dz. c., s. 15.

miejsca lub proboszcza. Otóż zaznaczyliśmy, że ten kto wystawia licencje jest odpowiedzialny za przedślubne badania narzeczonych jak i zapowiedzi. Natomiast w tym drugim przypadku własny ordynariusz miejsca lub proboszcz udzielają zezwolenia obcemu proboszczowi na przeprowadzenie tych wszystkich formalności i na pobłogosławienie ślubu. Przy tego rodzaju zezwoleniu obcy proboszcz (tzn. parafii, w której narzeczeni nie posiadają stałego ani tymczasowego zamieszkania ani miesięcznego pobytu) staje się kompetentny do przeprowadzenia badania przedślubnego i do asystowania przy zawieraniu małżeństwa w sposób ważny i godziwy.

### Zakończenie

W ostatnich latach wzrosła liczba spraw sądowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Ogólnie rzecz biorąc sprawy te są rozpatrywane z trzech podstawowych tytułów, a mianowicie: z tytułu przeszkód małżeńskich, defektu konsensu małżeńskiego oraz z braku zachowania przepisanej formy prawnej. Szczególnie wzrosła w sądach kościelnych liczba spraw prowadzonych z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich (k. 1095, n. 3), a zatem braku dotyczącego zgody małżeńskiej<sup>26</sup>. Rzadko rozpatrywane są sprawy, w których przyczyną jest występowanie jednej z dwunastu przeszkód wymienionych w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Nieczęsto też zdarzają się procesy małżeńskie z tytułu braków dotyczących niezachowania zwyczajnej formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa.

Odnosnie formy zawarcia małżeństwa należy zauważyć, że jest to szczególny tytuł. O ile bowiem inne tytuły nieważności małżeństwa dotyczą ewentualnych braków występujących po stronie narzeczonych, czy to w postaci przeszkody zrywającej czy defektu zgody i zasadniczo wynikają z niezachowania prawa Bożego, o tyle forma zawarcia małżeństwa jest przepisem czysto kościelnym i jej przepisy odnoszą się przede wszystkim do świadka kwalifikowanego, którym jest z reguły osoba duchowna. Stąd niezmiernie ważną rzeczą jest, aby normy dotyczące formy małżeńskiej były znane i zachowywane przede wszystkim przez tych, którzy w imieniu Kościoła występują jako świadkowie urzędowi. Nupturienci bowiem mają prawo oczekiwać, aby ich małżeństwo w Kościele było zawarte ważne i godziwie.

Najważniejsze normy kanoniczne zawarte w Kodeksie Jana Pawła II na temat zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa dadzą się streścić w sposób następujący.

<sup>26</sup> Por. S z t y c h m i l e r R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 12.

Zwykłym świadkiem kwalifikowanym jest ordynariusz miejsca oraz proboszcz w granicach swojego terytorium. Delegowanym świadkiem kwalifikowanym może być nie tylko kapłan, ale także diakon, a nawet w pewnych okolicznościach osoba świecka. Zostały zniesione ograniczenia przy udzielaniu delegacji ogólnej. Według nowego Kodeksu może ją otrzymać nie tylko wikariusz współpracownik, ale każdy kapłan i diakon. Istotą asystencji świadka z urzędu jest pytanie stron o zgodę i przyjęcie jej w imieniu Kościoła. Jeśli chodzi o świadków zwykłych Kodeks stwierdza, że winno ich być dwóch. Nowy Kodeks nie wspomina o pierwszeństwie proboszcza narzeczonej do asystowania przy ślubie. Wybór parafii należy do samych narzeczonych.